

Jest tak: stoję na poczcie, w ręku awizo
Jest smętnie, nie zanosi się na żaden epizod
Zresztą, jaki miałyby się tu odbyć spektakl
Gdy kolejka do okienka krótsza nawet niż nasza ostatnia EPka
Ale nim zarzucę cumę na ląd
Przedemną cztery babcie, każda ma rachunek za prąd
Do tego trzy za czynsz, jedna za internet, cała schiza w tym
Że cholernie dobrze widać jak się tutaj zbliża dym
Bo warto dodać by przyspieszyć tempo
Że to mała poczta, więc pracuje jedno okienko
Przed nim dla odmiany dziadek o ladę oparty
Zapłacił właśnie trzeci rachunek i wyciąga czwarty
Żarty... Babciny kondukt, trzeba to doceniać
Na razie wydał tylko pomruk niezadowolenia
Ale konflikt zdaje się być nieunikniony
Bo dziad jak gdyby nigdy nic wyciąga jeszcze polecony
I to go gubi, list działa jak iskra
Babcie słusznie kombinują, że skubaniec chce go wysłać
I narasta w grupie wrogość:
Jedna babcia syczy, druga krzyczy, trzecia nawet tupie nogą
Czwarta dowodzi twardo jak żandarm
Ile granic to przekracza i jaki to skandal!
Z gniewu gada, a że jest postury niekiepskiej
To już się skrada żeby bić dziada torebskiem
I wybucha rzecz z gatunku rzeczy niewidzialnych
Nawet przez najbardziej doświadczoną kierowniczkę zmiany
Wszyscy drą ryja, tylko ja wypłosz
Myślę: "Boże przecież tego można uniknąć"
Babciu co tak tego dziada tłuczesz
I co mu nie dasz uciec, babciu gdzie jest twój wnuczek?
Skąd te nerwy, czemu plujesz jadem
I co ty tu babciu robisz z tym rachunkiem za Neostardę?
Co tam, śmigasz po sieci?
Szukasz przyczyn chorób albo śmiecisz jakieś forum by wyrazić sprzeci
w?
Babciu błagam, mnie nie oszukasz
Oboje wiemy, że to za Facebook'a twojego wnuka
Może twój wnuczek ma problem
Pogadaj z nim, może jest samotny, może wpada w obłęd
Może jest na fatalnej ścieżce
Może siura kreski, lub - o zgrozo - siura na kreskę
Babciu, ty też poczujesz gniewu zanik
Babciu zbuduj most między pokoleniami
Przy okazji mimochodem prośba skromna
Niech twój wnuk ci założy konto w banku online
To jest wygodne, ba to jest prostsze
Możesz płacić rachunki bez chodzenia na pocztę
A ja gdy wpadnę tu kiedyś z awizem z BOKu
Będę miał krótszą kolejkę i święty spokój